

Wyrok z dnia 29 września 2005 r.

I UK 16/05

Prowadzenie działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem.

Przewodniczący SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca), Sędziowie SN: Barbara Wagner, Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 września 2005 r. sprawy z odwołania Wiesławy D. przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziałowi Regionalnemu w K. o objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 września 2004 r. [...]

1. z m i e n i ł zaskarżony wyrok w ten sposób, że zmienił poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 30 maja 2003 r. [...] i oddalił odwołanie,
2. nie obciążył Wiesławy D. kosztami postępowania.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z 29 września 2004 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację Wiesławy D. od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie zmieniającego decyzje Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziału Regionalnego w K., w ten sposób, że stwierdził, iż podlega ona ubezpieczeniu społecznemu rolników od 1 lipca 1991 r.

Zgodnie z ustaleniami przyjętymi w podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku Wiesława D. jest właścicielką gruntów rolnych o powierzchni ponad 1 ha przeliczeniowy i z tego tytułu od 1 stycznia 1983 r. została objęta ubezpieczeniem społecznym rolników, regularnie opłacając składki. W 1984 r. odwołująca się wyjechała

za granicę, gdzie nadal przebywa z zamiarem stałego pobytu. Mimo wyjazdu nie zerwała kontaktu ze swoją ziemią, na której uprawiana jest pszenica, bądź kukurydza, a o wyborze upraw decyduje wnioskodawczyni konsultując się telefonicznie z synem. Dalszych czynności związanych z uprawami dokonuje jej syn, który zleca zakup nawozów, najmuje pracownika, uczestniczy w zbiorach, a uzyskane z nich pieniądze przeznacza na zakup nawozów, ropy do kombajnu, czy na podatek. Od czasu wyjazdu ubezpieczona trzykrotnie odwiedziła kraj. Przy tej okazji była na polu, z którym jest związana, gdyż pracowała na nim od młodych lat.

W ocenie Sądu Apelacyjnego istotą sporu było ustalenie, czy odwołująca się jest rolnikiem wobec jej wieloletniego pobytu za granicami kraju. Sąd stwierdził, że mimo nieobecności w kraju prowadziła ona i nadal prowadzi działalność rolniczą, a tym samym jest rolnikiem w rozumieniu art. 6 pkt. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm. - powoływanej dalej, jako „ustawa”). Niekwestionowana jest okoliczność, że w gospodarstwie rolnym Wiesławy D. prowadzona jest produkcja roślinna i produkcję tę prowadzi wnioskodawczyni. Tym samym prowadzi ona działalność rolniczą, wobec czego spełnia wymogi konieczne do posiadania statusu rolnika. Prowadzenie działalności rolniczej nie wymaga osobistego wykonywania prac rolniczych przez właściciela czy posiadacza gruntów rolnych, a może polegać na zarządzaniu tym gospodarstwem wyrażającym się - tak jak w niniejszej sprawie - decydowaniem o uprawach, o wykonywaniu prac polowych, przekazywaniem pieniędzy na nawozy lub prace mechaniczne. Takie zachowanie, przy systematycznym opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne rolników, wskazuje, że nie zerwała ona więzi faktycznej z posiadaniem gospodarstwem rolnym i nadal je prowadzi przy pomocy syna.

W kasacji Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zaskarżyła w całości powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, przez błędną wykładnię art. 6 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie w całości, a także o uchylenie w całości poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie i zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego za wszystkie instancje według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wskazana w kasacji podstawa naruszenia prawa materialnego, polegającego na uchybieniu art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników jest uzasadniona. Zgodnie z tym przepisem przez rolnika rozumie się osobę fizyczną prowadzącą na własny rachunek działalność rolniczą jako posiadacz (samoistny albo zależny) gospodarstwa rolnego położonego w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, a także osoby, które przeznaczyły grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia.

Według stanowiska Sądu Apelacyjnego, wyrażonego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, prowadzenie działalności rolniczej nie wymaga osobistego wykonywania prac rolniczych przez właściciela lub posiadacza gruntów rolnych, a może polegać na zarządzaniu tym gospodarstwem, wyrażającym się decydowaniem o uprawach, o wykonywaniu prac polowych, przekazywaniem pieniędzy na nawozy, czy na prace mechaniczne, przy systematycznym opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne rolników. Powyższa wykładnia określenia „prowadzenie działalności rolniczej”, a tym samym pojęcia „rolnik”, rozszerza to ostatnie pojęcie w sposób sprzeczny zarówno z literalnym brzmieniem art. 6 pkt 1 ustawy, jak i wnioskami wynikającymi z wykładni systematycznej oraz celu tej regulacji, określającej krąg podmiotów uprawnionych do świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników. Już naturalne znaczenie terminów „rolnik” i „prowadzenie na własny rachunek działalności rolniczej” wskazuje na zawodowy, stały, osobisty i realizujący interes danej osoby charakter tej działalności. Na zawodowy charakter tej działalności wskazuje zarówno użycie określenia „rolnik”, oznaczającego specyficzne zajęcie i związane z nim umiejętności, jak i to, że ustawa przyjmuje zasadę wyłączenia z obowiązku rolniczego ubezpieczenia społecznego osób spełniających warunki do objęcia innym ubezpieczeniem społecznym (art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3), dopuszczając jedynie w ograniczonym zakresie możliwość dalszego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników przez osoby podejmujące pozarolniczą działalność gospodarczą (art. 5a). Unormowanie to wskazuje jasno cel rozważanego aktu, jakim jest zapewnienie ubezpieczenia społecznego osobom, dla których prowadzenie działalności rolniczej jest zawodem, stanowiącym ich podstawowe zajęcie i stałe źródło utrzymania (zob. np. art. 7 ust. 2 i 16 ust. 2 pkt 1 ustawy) i które z tego względu nie mają innego tytułu do ubezpieczenia. Stały charakter, jako kolejna cecha działalności rolniczej, wynika z istoty określenia „prowadzenie działalności”. Potwierdzają ją także przepisy ustawy, z których wynika, że stały charakter takiej działalności ustawodawca uważa za oczywisty. W szczególności

ści do takiej konkluzji powadzi treść artykułów 7 ust. 2 i 16 ust. 2 pkt 1 ustawy, zgodnie z którymi ubezpieczeniu społecznemu rolników na wniosek podlega inny (niż osoba, której gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny) rolnik lub domownik, jeżeli działalność rolnicza stanowi stałe źródło jego utrzymania. Osobisty charakter działalności, jako cecha działalności rolniczej, oznacza, że rolnik osobiście prowadzi gospodarstwo rolne, co wyraża się co najmniej w tym, że do niego zwykle należy podejmowanie decyzji dotyczących prowadzonego gospodarstwa. Wynika to z samego sensu wyrażenia „prowadzenie działalności”. Tak rozumiany osobisty charakter działalności rolniczej nie wyklucza korzystania z pomocy innych osób w prowadzeniu gospodarstwa lub zatrudniania w tym celu pracowników. Cecha ta została już zresztą przyjęta w orzecznictwie sądowym (zob. niżej). Z kolei nastawienie działalności rolniczej na realizację interesów rolnika wynika wprost z wymagania, aby działalność ta była prowadzona na jego własny rachunek.

Należy dodać, że prowadzenie działalności rolniczej wiąże się ściśle z normalnymi działaniami koniecznymi dla prowadzenia gospodarstwa rolnego, tj. z wykonywaniem pracy w tym gospodarstwie lub wykonywaniem innych zwykłych czynności związanych z prowadzeniem takiej działalności. Założenie takie leży wyraźnie u podłoża regulacji rolniczego ubezpieczenia wypadkowego i chorobowego (art. 7 - 14 ustawy), które ma rację bytu tylko w przypadku istnienia wskazanego związku prowadzenia działalności z pracą w gospodarstwie lub wykonywaniem innych zwykłych czynności łączących się z prowadzeniem działalności rolniczej. Praca ta lub czynności nie muszą mieć charakteru pracy fizycznej. Mogą, jak wyjaśniał Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z 30 maja 1988 r., III UZP 8/88, wpisanej do księgi zasad prawnych (OSNCP 1988 nr 12, poz. 166), polegać np. na zarządzaniu gospodarstwem. W takim przypadku zarządzenie gospodarstwem powinno jednak mieć charakter zawodowej, stałej, osobistej i realizującej interesy danej osoby (posiadacza gospodarstwa) działalności rolniczej, mającej charakter pracy lub innych czynności wiążących się z prowadzeniem gospodarstwa. Należy również podkreślić, że samo posiadanie lub własność gospodarstwa nie mogą być kwalifikowane jako jego prowadzenie, jeżeli nie wiąże się z nimi wykonywanie wyżej określonej działalności rolniczej. Wniosek taki wynika wprost z legalnej definicji „rolnika” w art. 6 pkt 1 ustawy, która posiadanie lub własność gospodarstwa sytuuje jako jeden z elementów pojęcia rolnika, jak i - na przykład - z domniemania zawartego w art. 38 pkt 1 ustawy,

srowadzającego się do stwierdzenia, że właściciel gruntów prowadzi działalność rolniczą. Nie ma wątpliwości, że domniemanie takie nie byłoby potrzebne, gdyby sama własność gospodarstwa wystarczała do uznania właściciela za rolnika.

W podsumowaniu powyższych uwag można stwierdzić, że w rozumieniu art. 7 pkt 1 ustawy prowadzenie działalności rolniczej oznacza prowadzenie na własny rachunek posiadacza gospodarstwa rolnego zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej działalności, mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem. Prowadzenie tak rozumianej działalności może polegać na samym zarządzaniu gospodarstwem.

Przedstawiona wyżej wykładnia zawartego w art. 7 pkt 1 ustawy, pojęcia „prowadzenie działalności rolniczej”, znajduje także oparcie w dotychczasowym orzecnictwie sądowym. Najpełniej zostało ono scharakteryzowane w powołanej wyżej uchwale siedmiu sędziów z 30 maja 1988 r. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy, powołując się na wcześniejszą judykaturę, wyjaśniał, że prowadzi gospodarstwo rolne ten, kto władając nim w sensie prawnym - jak właściciel, użytkownik, posiadacz samoistny lub zależny - wykonuje czynności natury funkcjonalnej, niezbędne dla racjonalnej gospodarki w konkretnym gospodarstwie rolnym. Z uwagi na różnorodną specyfikę gospodarstw rolnych zakres i rodzaj wykonywanych czynności może być różny, jednakże w każdym przypadku chodzi o takie czynności, bez których funkcja gospodarstwa nie mogłaby być zrealizowana. Dlatego decydujące znaczenie ma całokształt okoliczności występujących w konkretnej sprawie. Pojęcie „prowadzenie gospodarstwa rolnego” mieści w sobie cały zespół czynności. Słowo „prowadzenie” w języku polskim oznacza bowiem sprawowanie nad czymś nadzoru, zarządzanie, kierowanie czymś, zajmowanie się czymś, trudnienie się czymś, realizowanie jakiegoś celu. Prowadzenie gospodarstwa rolnego zatem może przykładowo polegać tylko na zarządzaniu nim. Jednakże w przeważającej mierze prowadzenie gospodarstwa rolnego związane jest z wykonywaniem pracy fizycznej. Dlatego występowanie całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym z reguły stanowi obiektywną przeszkodę w prowadzeniu gospodarstwa, a tym samym osiągnięcia z niego dochodu.

Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajmował także w innych orzeczeniach (np. w wyrokach z 22 kwietnia 1987 r., II URN 50/87, LEX nr 14647 i 3 lipca 1987 r., II URN 132/87, OSNCP 1988 nr 10, poz. 147 oraz w uchwale z 6 maja 2004 r., II UZP 5/04, OSNP 2004 nr 22, poz. 389). Warto podkreślić, że w uzasadnieniu ostat-

nio wskazanej uchwały Sąd Najwyższy utożsamiał utratę zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym z utratą możliwości jego prowadzenia.

W orzecznictwie podkreśla się również, że prowadzenie gospodarstwa rolnego powinno mieć charakter osobisty. Akcentowanie tej cechy miało miejsce w szczególności w orzeczeniach dotyczących nabycia prawa do rolniczych świadczeń emerytalno-rentowych przez osoby długotrwale przebywające za granicą. W uchwale z 1 kwietnia 1972 r., II UZP 7/92 (OSNCP 1992, nr 7-8, poz. 134), Sąd Najwyższy stwierdził, że warunkiem nabycia prawa do emerytury rolniczej na podstawie art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 1991 r. Nr 7, poz. 24) jest osobiste prowadzenie działalności rolniczej przez osobę ubiegającą się o taką emeryturę z tym zastrzeżeniem, że nie musi ono trwać do daty zgłoszenia wniosku. W sprawie, w której została podjęta przytoczona uchwała, ubezpieczona pracowała w latach 1947-1957 w gospodarstwie rolnym, a od 1957 r. do 1983 r. prowadziła własne gospodarstwo rolne. W 1984 r. opuściła Polskę udając się do Kanady, gdzie nadal przebywała w chwili orzekania. Nieprzerwanie jednak opłacała składkę na ubezpieczenie społeczne rolników indywidualnych. W podobnym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny w Rzeszowie stwierdził, że nieobecność osoby w kraju uniemożliwia zajmowanie się gospodarstwem rolnym w sposób opisany ustawą, chyba że nieobecność ta ma charakter krótkotrwały i nie dochodzi do zerwania związku takiej osoby z gospodarstwem rolnym.

Przyjęte wyżej rozumienie pojęcia prowadzenia działalności rolniczej znajduje dodatkowe potwierdzenie w ustawie z 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz.U. Nr 64, poz. 592), która do cech pojęcia rolnika indywidualnego zalicza, między innymi, osobiste prowadzenie gospodarstwa rolnego, wprowadzając domniemanie, że taki stan rzeczy występuje, gdy dana osoba podejmuje wszelkie decyzje dotyczące prowadzenia działalności w gospodarstwie rolnym (art. 6).

Zgodnie z niespornymi w sprawie ustaleniami faktycznymi odwołująca się wyjechała za granicę (do USA) w 1984 r., gdzie nadal przebywa z zamiarem stałego pobytu. Jej kontakt z gospodarstwem rolnym polega na konsultacjach telefonicznych z synem prowadzącym gospodarstwo i decydowaniu tą drogą o wyborze upraw. W podstawie faktycznej zaskarżonego orzeczenia przyjęto także, że skarżąca dba, aby były uprawiane rośliny dające plony przynoszące największy zysk, opłaca podatek, nie żałuje pieniędzy na nawozy i prace mechaniczne, a gdy przyjeżdża do Polski udaje się na grunt. Od 1984 r. do 2003 r. uczyniła to trzy razy, a przy tej okazji była

na polu (z którym jest związana, ponieważ pracowała na nim od młodych lat), by osobiście ocenić uprawy. Jest oczywiste, że opisane powyżej telefoniczne kontakty i sporadyczne wizyty, nawet powiązane z decydowaniem o niektórych sprawach dotyczących gospodarstwa rolnego, nie mogą być uznane za wykonywanie zawodowej, stałej i osobistej działalności związanej z takim gospodarstwem. W szczególności nie można ich zakwalifikować jako pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem. Zachowania te mogą być co najwyżej uznane za sprawowanie swoistego nadzoru właścicielskiego, którego nie można utożsamiać w wykonywaniu zwykłych czynności składających się na prowadzenie gospodarstwa rolnego.

Z tych względów przyjęta w zaskarżonym wyroku wykładnia art. 6 pkt 1 ustawy okazała się nietrafna i doprowadziła do jego niewłaściwego zastosowania. Wobec tego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393¹⁵ k.p.c.

=====